

UZASADNIENIE

J. Ś. (1) został oskarżony o to, że w dniu 01 lutego 2013 r. w (...)woj. (...) przy ul. (...) na terenie stacji paliw, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził kupującego J. S. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnymi środkami finansowymi w kwocie 15.375 zł za pomocą wprowadzenia w błąd, w ten sposób, że w czasie zawierania transakcji sprzedaży samochodu ciężarowego marki I. model (...) D. o nr rej. (...), numerze (...) (...) jako sprzedający zataił przed kupującym J. S. (1) fakt, że nie jest jedynym właścicielem pojazdu i wprowadził w błąd że pojazd nie posiada zadłużeń finansowych a w rzeczywistości drugim właścicielem była (...) BANK S.A. o/J., która nie posiadała wiedzy o transakcji i bez której nie można było sprzedać pojazd, a wobec której pojazd posiada zadłużenie finansowe, przez co kupujący nie mógł zarejestrować i użytkować pojazdu oraz nie mógł stać się jego właścicielem, co spowodowało, że poniósł on straty w wysokości 15.375 zł czym działał na szkodę J. S. (1)

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. wyrokiem z dnia 22. lutego 2016 roku w sprawie o sygn. akt VIIK897/13:

1. oskarżonego J. Ś. (1) uznał za winnego tego, że w okresie od 20 listopada 2012 roku do dnia 01 lutego 2013 roku w P. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził J. S. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 15 375 (piętnaście tysięcy trzysta siedemdziesiąt pięć) złotych w ten sposób, że od momentu wpłacenia przez J. S. (1) w dniu 20 listopada 2012 roku kwoty 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych tytułem zadatku na zakup samochodu dostawczego marki I. model (...) D. o nr rej. (...), numerze (...) (...) do momentu wystawienia faktury VAT numer (...) potwierdzającej sprzedaż w dniu 1 lutego 2013 roku tego samochodu wprowadzał w błąd J. S. (1), iż jest właścicielem tego pojazdu podczas gdy w wyniku wypowiedzenia umowy kredytu numer (...) z dnia 28 kwietnia 2008 roku doszło do ziszczenia się warunków umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie z dnia 28 kwietnia 2008 roku a w konsekwencji do przejścia prawa własności na rzecz (...) BANK S.A. w W. co do całości przedmiotowego samochodu przez co kupujący J. S. (1) nie stał się właścicielem tego pojazdu i nie mógł go zarejestrować co spowodowało, że oskarżony wyrządził pokrzywdzonemu J. S. (1) szkodę w wysokości 15.375 (piętnaście tysięcy trzysta siedemdziesiąt pięć) złotych tj. przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 kk i za to na podstawie art. 286 § 1 kk wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 46 § 1 kk zasądził od oskarżonego J. Ś. (1) na rzecz pokrzywdzonego J. S. (1) kwotę 15 375 (piętnaście tysięcy trzysta siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości;

3. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. R. kwotę (...),84 (tysiąc dwieście trzydzieści dziewięć złotych osiemdziesiąt cztery grosze) złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu sądowym;

4. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1648,88 (tysiąc sześćset czterdzieści osiem złotych osiemdziesiąt osiem groszy) złotych tytułem poniesionych wydatków oraz kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego. Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego.

Powołując się przepis art. 438 kpk zarzucił wyrokowi:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wyroku, poprzez niezasadne uznanie, że oskarżony nie uzgadniał z bankiem sprzedaży samochodu, nie ustalał wyższej spłaty za samochód, oraz tego, że bank nie zaliczył wpłaconych pieniędzy na poczet auta przeznaczonego do sprzedaży pokrzywdzonemu celem

jego wcześniejszej spłaty oraz nieuwzględnienie tego, że w stanie faktycznym nie zostały uwzględnione błędnie zaksięgowane wpłaty na poczet drugiego auta, gdyż właśnie to drugie auto zostało zwolnione spod egzekucji, zamiast pojazdu przeznaczanego do sprzedaży pokrzywdzonemu;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia polegający na braku ustalenia, że pokrzywdzony nie wiedział o współwłasności samochodu oskarżonego i banku;
- błąd w ustaleniach faktycznych polegających na tym, że J. Ś. już podczas pierwszej transakcji zamierzał wyłudzić pieniądze za samochód;
- obrazę przepisów postępowania karnego poprzez błędną ocenę materiału dowodowego dokonaną z naruszeniem zasad obiektywizmu i braku rozważenia całości zgromadzonego materiału dowodowego z uwzględnieniem przede wszystkim wyjaśnień oskarżonego, całości dokumentacji banku odnośnie spłat kredytów oraz zeznań świadków – pracowników banku;
- obrazę przepisów postępowania karnego poprzez dokonanie jednostronnej oceny materiału dowodowego tj. wyjaśnień oskarżonego co w efekcie doprowadziło do błędnych wniosków w zakresie istnienia zamiaru u oskarżonego
- obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 286§1 kk poprzez jego zastosowanie;
- rażąco niewspółmierność kary ośmiu miesięcy pozbawienia wolności poprzez orzeczenie jej bez warunkowego zwieszenia wykonania.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu lub też o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie kary pozbawiania wolności z warunkowym jej zawieszenie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawę do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej:

- obrońca oskarżonego popierał swoją apelację i wnioski w niej zawarte, wnosił o zasądzenie zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
- prokurator wnosił o nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonego i o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest bezzasadna, a skarżący nie podniósł w niej żadnych argumentów, które skutkowałyby uniewinnieniem J. Ś. (1) od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Wbrew zarzutom ustalenia Sądu I instancji oparte zostały na prawidłowo i wszechstronnie rozważonym i ocenionym materiale dowodowym i nie zawierają błędów co do sprawstwa oskarżonego.

Wbrew stanowisku obrońcy, zaprezentowana przez sąd ocena materiału dowodowego jest prawidłowa, a poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne nie budzą zastrzeżeń. Odnośnie podniesionych zarzutów to są one jedynie polemiką ze stanowiskiem zajęтым przez sąd, który dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego zgodnie z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Wbrew stanowisku obrońcy zaprezentowana przez tenże sąd ocena materiału dowodowego jest prawidłowa, a poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne nie budzą zastrzeżeń.

Sąd przeanalizował wyjaśnienia oskarżonego, zeznania pokrzywdzonego oraz wszystkich świadków, w tym również pracowników banku. Nie budzi więc wątpliwości, że w zasadniczych kwestiach związanych z odpowiedzialnością karną odmówił wiary oskarżonemu co do tego, że transakcja z jego strony była uczciwa i nie miał on zamiaru

pokrzywdzenia J. S. (1). W tym zakresie niczego nie zmieniła treść zeznań złożonych przez wnioskowanego w postępowaniu odwoławczym świadka R. W..

Rozumowanie przedstawione w uzasadnieniu wyroku pierwszej instancji nie może zostać uznane za błędne, dowolne czy nielogiczne. Nie wykracza poza ramy sformułowanej w art. 7 kpk swobodnej oceny dowodów i przedstawia ich prawidłową analizę. Nadto brak jest podstaw by uznać, że podczas procedowania doszło do naruszenia zasady obiektywizmu.

Odnosząc się szczegółowo do zarzutów apelacji to nie znajdują one uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym.

W nawiązaniu do argumentacji złożonego środka zaskarżenia należało podnieść, że wbrew temu co zostało zawarte w apelacji dokonano prawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego pokrzywdzony miał do wyboru, które z aut chce kupić. Wybrał to, które miało dodatkowe drzwi. Z tego względu nie można podzielić zarzutu, że oskarżony wiedząc, że J. S. chce kupić konkretny pojazd zaczął „nadpłacać” kredyt dotyczący tego auta. Tylko w wyniku błędu dotyczącego zaksięgowania pieniędzy doszło do pomyłki, a w efekcie do postawienia mu niezasadnie zarzutu. W tym zakresie, a zwłaszcza w zakresie ewentualnych uzgodnień zostali szczegółowo przesłuchani świadkowie J. F. oraz P. W.. Okazało się, że oskarżony jedynie mgliście deklarował się ale w efekcie był niesolidny i nie słowny.

Co jednak najważniejsze, w aktach sprawy znajdują się dowody wpłaty na poczet umowy kredytów -k. 261-270. Porównując poszczególne daty kiedy dokonano wpłat i zapisy dotyczące numeru konkretnej umowy, należało uznać, że wersja jakoby w którymś momencie po stronie oskarżonego istniała wola nadpłacenia za jeden z pojazdów jest nakierowana tylko na uwolnienie się od odpowiedzialności karnej. Trzeba zwrócić nadto uwagę na to, że wpłaty dotyczą lat 2010-2011 w sytuacji gdy pokrzywdzony zaczął się interesować jego zakupem pod koniec 2012 roku. Co więcej spłata kredytu na zakup drugiego z bliźniaczych pojazdów nastąpiła z dniem 31.08.2011 roku, a co za tym idzie nie można tu mówić o jakiejś pomyłce. Nie było tu bowiem żadnej zbieżności czasowej, która miałaby świadczyć na korzyść oskarżonego.

Z zapisów umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie zawartej pomiędzy oskarżonym, a bankiem jasno wynika, że udział w prawie własności banku wynosił 49 % do momentu spłaty kredytu. Umowa ta zawiera także postanowienia dotyczące sankcji jakie spotykają kredytobiorcę w sytuacji wypowiedzenia umowy przez bank w związku z niedotrzymaniem warunków umowy kredytowej.

W sytuacji oskarżonego ten warunek zawieszający, spełnił się w dniu 2.09. 2010 roku kiedy to bank wypowiedział umowę kredytu na przedmiotowy pojazd.

Co za tym idzie nie można podzielić zarzutu apelacji, że oskarżonemu nie został wykazany zamiar w zakresie sprawstwa czynu art. 286§ 1 kk już w dniu 1 lutego 2013 roku. Sprzedając pokrzywdzonemu pojazd robił to z pełną świadomością tego, jaki jest status auta oraz świadomością tego, iż nie jest już jego właścicielem. Co za tym idzie nie miał prawa rozporządzać tą rzeczą jak właściciel, a jego postępowanie miało stwarzać pozór, że takim właścicielem jest.

W wyniku zawarcia umowy kupna- sprzedaży przez J. S. z osobą, która nie miała prawa sprzedawać nie należącej do niej rzeczy doszło do wprowadzenia go w ten sposób w błąd oraz w efekcie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 15.375 złotych. Bez znaczenia są tu argumenty podnoszone przez oskarżonego, że jego kłopoty finansowe związane z prowadzoną działalnością były ogólnie znane. Nadto pokrzywdzony, jak wynika z pisma na k. 274 nie zgłaszał się do Starostwa Powiatowego w R. celem ustalenia stanu prawnego pojazdu. Nie miał zresztą takiego obowiązku.

Oskarżony przekonywał, że J. S. był doskonale zorientowany jaki status miało kupione przez niego auto oraz, że posiadał wiedzę co do tego, iż kredyt zaciągnięty na zakup auta nie jest spłacony. W ocenie sądu pokrzywdzony takiej wiedzy nie miał, a co więcej był wielokrotnie zapewniany, że zapis w karcie pojazdu to zwykle niedopełnienie

formalności. Co więcej J. S. po sporządzeniu faktury mógł mieć przekonanie, że tak faktycznie jest. Zresztą w ocenie sądu, po co pokrzywdzony miałby kupować auto w sytuacji gdy już w dniu zawarcia pierwszej transakcji oskarżony nie był jego właścicielem.

Stosownie do treści art. 286 §1 kk karze podlega ten, kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania,

Wprowadzenie w błąd (zwane oszustwem "czynnym") polega na tym, iż sprawca własnymi podstępными zabiegami doprowadza pokrzywdzonego do mylnego wyobrażenia o określonym stanie rzeczy (np. co do wartości przedmiotu, cech sprzedawanego lub nabywanego towaru, możliwości uzyskania korzyści z zawartej transakcji itp.)

Niekorzystne rozporządzenie mieniem, jako skutek oszustwa, ogólnie rzecz ujmując, oznacza pogorszenie sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, chociaż nie musi polegać na spowodowaniu efektywnej szkody (zob. wyr. SN z 30 VIII 2000 r., V KKN 207/00 z glosą aprobującą J. Satko, OSP 2001, nr 3). Tak pojęte niekorzystne rozporządzenie może np. polegać na nabyciu rzeczy powyżej jej wartości lub sprzedaży poniżej wartości albo nabyciu rzeczy obciążonej wadami fizycznymi lub prawnymi, nieuzasadnionym zwolnieniu z długu, nieprawidłowym udzieleniu pożyczki, kredytu itp. Jest to zatem niezwykle szeroki zakres rozporządzeń o charakterze rzeczowym lub obligacyjnym, do których dochodzi w wyniku oszukańczego zachowania się sprawcy.

W ocenie sądu odwoławczego należy podzielić argumentację sądu rejonowego co do tego, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa oszustwa. Mając na uwadze ustalony w sposób prawidłowy stan faktyczny dokonano precyzyjnego opisu czynu.

Sąd pierwszej instancji dokonał bardzo rzetelnej oceny całości materiału dowodowego, zweryfikował zarówno wyjaśnienia samego J. Ś. jak i te dowody, które miały świadczyć na jego korzyść. W tym zakresie postępowanie było prowadzone w sposób rzetelny i obiektywny.

Co się zaś tyczy niewspółmierności kary, to w tym zakresie słusznie należało podzielić stanowisko sądu rejonowego co do tego, że brak jest podstaw do tego by wymierzoną karą warunkowo zawiesić. Oskarżony jest osobą karaną w tym, w tym za czyn z art. 286 § 1 kk. Co za tym idzie nie można mu w nieskończoność dawać szansy na odbywanie kary w warunkach wolnościowych. W tym zakresie podzielić należało argumenty zawarte w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji.

Obrońcy z urzędu adw.K. R. przyznane zostało natomiast stosowne wynagrodzenie.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie przepisów powołanych w części dyspozytywnej wyroku. W ocenie sądu mając na uwadze sytuację majątkową oskarżonego należało go obciążyć kosztami oraz opłatą od kary.